



Michał Skorecki

Etyczne podstawy działania biegłych sądowych

Każdy w swoim życiu kieruje się określonego rodzaju zasadami, przestrzegając przyjętych (lub nie przestrzegając żadnych) norm postępowania. Dotyczy to zarówno życia osobistego, jak i zawodowego. Są jednak takie środowiska, w tym także zawodowe, w których zasady etyki i moralności mają bardzo istotne znaczenie społeczne, a naruszenie tychże zasad pociąga za sobą daleko idące konsekwencje w relacjach międzyludzkich. Normy etyczne i moralne oceniane są przez poszczególne społeczności w sposób czysto subiektywny, a obiektywne przyjęcie pewnych rozwiązań uniwersalnych staje się bardzo utrudnione. Zasady etyki zawodowej pojawiają się praktycznie przy każdej okazji, kiedy mowa jest o szeroko rozumianym procesie wykonywania określonego zawodu przez jakąś zbiorowość ludzką. Grupą zawodową, gdzie są one szczególnie eksponowane i przestrzegane, są z pewnością prawnicy. Prokuratorzy, sędziowie, radcy prawni, adwokaci, notariusze, komornicy – każdy z wymienionych zawodów prawniczych ma swój profesjonalnie przygotowany kodeks etyki zawodowej respektowany przez jego dysponentów z najwyższym szacunkiem oraz lojalnością wobec zawartych tam norm, zasad i wytycznych. Gdzieś jednak na obrzeżach środowiska prawniczego wyłania się jeszcze jedno bardzo ważne z punktu widzenia postępowania karnego środowisko. Środowisko tkwiące jednocześnie głęboko w sferze działalności innych grup zawodowych wielu dziedzin nauki i techniki. Mowa tutaj mianowicie o biegłych sądowych. Specyfika ich pracy bezsprzecznie wymusza przyjęcie pewnych zasad i norm postępowania, bez których wykonywanie takiej działalności byłoby bezcelowe. Jednakże tak ogromny zakres zawodów, które reprezentują biegli sądowi, zdecydowanie utrudnia wykreowanie pewnych narzędzi, za pomocą których powstałby swoisty kodeks etyczny biegłego. Niniejszy artykuł jest zatem próbą uporządkowania tego „etycznego nadmiaru bogactwa” i wskazania najważniejszych reguł etycznych, którymi w swej pracy winien się kierować biegły sądowy.

Rozważania na ten temat korzystnie będzie rozpocząć od eksplikacji pojęcia *etyki zawodowej*. Najogólniej mówiąc, to zbiór reguł i norm postępowania przy odgrywaniu przez kogoś swoistej roli w życiu społeczno-gospodarczym¹. Pomijając kwestie czysto filozoficzne, można jednak zauważyć, że moralność grupy tworzą przecież wchodzące w jej skład poszczególne jednostki, które jednocześnie dysponują własnym kręgosłupem moralnym. Wypracowują one jednak swoisty kompromis, który umożliwia stworzenie zasad możliwych do przyjęcia przez ogół. Każda społeczność zawodowa kieruje się z góry przyjętymi przez jej członków normami, a kto ich nie przestrzega, ten naraża się na utratę statusu członka, często bezpowrotnie. Ta społeczność kieruje się również pewnymi wartościami, które mają swoją własną wewnętrzną hierarchię².

Kluczowym problemem etycznym biegłego jest problem wyboru, występujący w jednej z dwóch postaci: albo jako problem wyboru rozwiązania danego problemu w ramach jednego zbioru zasad etycznych, albo jako problem wyboru zbioru zasad etycznych, który znajduje zastosowanie w danej sytuacji.

Etyczna strona wyborów biegłego nie ogranicza się zatem tylko do określenia swojej roli społecznej i tym samym przyjęcia określonych postaw moralnych i etycznych. Obejmuje także bowiem szereg wyborów związanych z osobą decydenta procesowego, materiału do badań, metody badawczej czy ostatecznie osoby badanej. Ten ostatni problem jest szczególnie widoczny wśród biegłych zajmujących się badaniem osób, a więc medyków sądowych, psychiatrów i psychologów, specjalistów od daktyloskopii czy też poligraferów³. Wybór metody badawczej wiąże się z pewnymi problemami natury technicznej. Często bowiem biegły pozostawiany jest sam z dylematem, czy posłużyć się metodą znaną, mało praktyczną i słabo skuteczną, ale pozbawioną zastrzeżeń natury moralnej, czy też nowoczesną i efektywną, ale o wątpliwej reputacji etycznej.

Ze swobodą wyboru w pracy biegłego skorelowana jest teoria umiaru zaproponowana przez K. Jaegermanna⁴. Staje się ona wypadkową między tendencją dążenia do perfekcji, przyjmowania przez biegłych postaw skrajnie moralnych, wręcz ortodoksyjnych, a tendencją liberalną, opowiadającą się za podejściem bardziej praktycznym. Przejawia się ona w szczególności na trzech płaszczyznach: wielkości zbioru informacji o problemie, zakresu wiedzy specjalnej oraz wymagań zlecniodawcy. Problematyka wyborów etycznych wiąże się ściśle z etyczną stroną procesu podejmowania decyzji jako takich, a tutaj blisko już do etyki biznesu w gospodarce, w którym to świecie przecież biegły również funkcjonuje (a może i przede wszystkim na tym gruncie). O powiązaniach etyki biegłego z etyką biznesu będzie mowa w dalszej części artykułu.

W przypadku biegłych sądowych podstawowymi wartościami są: dobro klienta (jednak z pewnymi zastrzeżeniami, o których dalej) oraz gwarancja możliwie najwyższej jakości świadczonych usług. Niestety, nie jest tak, że dobro klienta wspiera znaczenie owej jakości usługi. Często bowiem zdarza się, że interes zlecniodawcy stawia

¹ *Zagadnienie etyki zawodowej*, red. A. Andrzejuk, Warszawa 1998, s. 22.

² P. Singer, *Etyka praktyczna*, Warszawa 2003, s. 17–19.

³ A. Melvin, M.D. Shiffman, L.J. Springfield, *Ethics in Forensic Science and Medicine: Guidelines for the Forensic Expert and the Attorney*, Charles C Thomas 2000, s. 352–352.

⁴ K. Jaegermann, *Umiar: sposób stosowania norm moralnych biegłego w kryminalistyce*, [w:] *Problematyka etyczna*, red. J. Widacki, Katowice 1984, s. 145 i n.

biegły ponad wszelkie kryteria etyczne i moralne, a założony z góry rezultat próbuje osiągnąć w każdy możliwy sposób. Dlatego ważne jest, aby biegły potrafił oddzielić sferę zawodowej satysfakcji od sfery egoistycznie rozumianych aspiracji i niezdrowej ambicji. Kluczem do osiągnięcia ich swoistej integracji jest zrozumienie przez biegłego, że przestrzeganie przyjętych przez jego społeczność zawodową norm etycznych jest nie tyle jego obowiązkiem, ile przywilejem. Narzędzia dyscyplinujące nie będą miały tutaj żadnego znaczenia, gdy do głosu dojdą wartości repulsywne i patologiczne reguły postępowania⁵. Ważnym czynnikiem jest także sama osobowość biegłego i jego stan psycho-emocjonalny. Biegły będący ekstrawertykiem będzie miał z pewnością większe tendencje do forsowania własnych przekonań i opinii przed sądem niż biegły o naturze introwertyka. Tym samym zachowanie pewnych postaw moralnych będzie wymagało od niego więcej wysiłku. Stan psychiki również ma ogromne znaczenie. Zmęczenie, przepracowanie, ogólny marazm zawodowy, niechęć osobista lub zawodowa w stosunku do zlecającego opinii czy też trudna sytuacja rodzinna, mogą powodować, że u biegłego ten szczególny dylemat etyczny będzie bardziej widoczny i tym samym zachowanie pewnych standardów zachowań trudniejsze. W takich warunkach staje się on podatny na różnego rodzaju naciski czy sugestie ze strony organu procesowego, a być może i samej strony, co może prowadzić do zjawiska płatnej (lub nie) protekcji albo nawet korupcji. Można tutaj zauważyć jednocześnie dodatnią korelację osobowości biegłego ze wspomnianym poziomem niedojrzałej ambicji i dążenia za wszelką cenę do osiągnięcia sukcesu bez względu na koszty i skutki. Ważnym elementem tego sprzężenia jest także sumienie biegłego⁶.

Biegły sądowy nie może być rozumiany jako zawód, ale jako szczególna instytucja w procesie karnym. Czy można zatem mówić o biegłym zawodowym? W obecnym stanie prawnym przyjęcie takiego założenia jest bezpodstawne (choć zapewne socjolog może mieć w tej materii odmienny pogląd). Można najwyżej stwierdzić, że wybrany specjalista w danej dziedzinie, wykonujący już swój zawód, zostaje powołany do pełnienia funkcji biegłego w procesie karnym. Nie należy ona zatem do jakiejś samodzielnej grupy zawodowej.

Jak odnieść więc zasady etyki zawodowej do tego rodzaju konstrukcji? Wydaje się, że możliwe jest to w drodze swobodnej analogii o dość szerokim polu eksperymentalnym. Ekspersi reprezentują wiele zawodów – od architektów, naukowców, lekarzy, księgowych, tłumaczy, bankowców, techników, rzeczoznawców – do prawników i teoretyków prawa włącznie. Każdy z wymienionych zawodów ma własny, sformalizowany bądź nie, kodeks etyczny. W Polsce zostały bardzo profesjonalnie przygotowane i doskonale funkcjonują w środowisku zawodowym kodeksy etyczne lekarzy, psychiatrów i psychologów, biegłych rewidentów oraz wszystkich zawodów prawniczych (była już mowa o tym wcześniej), opierając swoje założenia na międzynarodowych standardach w tym zakresie. Dzięki temu, jeżeli w szeregach środowiska zawodowego pojawi się osoba, która wykazuje daleko zaawansowaną nierzetelność i nieuczciwość w wykonywaniu funkcji biegłego, a jednocześnie są na to dowody, to zostaje ona bez skrupułów wykluczona z takiego grona. Tego rodzaju działanie całego środowiska profesjonalistów wobec niekompetentnych jego członków wielokrotnie zdarzało się już w praktyce.

⁵ T. Tomaszewski, *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*, Kraków 1998, s. 143.

⁶ J. Widacki, *Etyczne problemy w kryminalistyce*, [w:] *Problematyka etyczna*, red. J. Widacki, Katowice 1984, s. 133.

Często kodyfikacje etyki zawodowej hołdują różnym wartościom, stawiają sobie różne cele i bazują na odmiennych założeniach. Można pokusić się jednak o wyodrębnienie pewnych uniwersalnych norm, które obowiązują każdego, kto staje się biegłym ekspertem w danej dziedzinie wiedzy. Obecnie, zarówno na płaszczyźnie globalnej, jak i krajowej problematyka etycznych aspektów pracy biegłego sądowego jest dostrzegana, a wiele organizacji i stowarzyszeń o charakterze pozarządowym przygotowało lub planuje przygotowanie takiego ogólnego i uniwersalnego zbioru wytycznych. Mają one jednak charakter nieobowiązujący (w sensie etycznym) i często stanowią tylko pewne ramy i wskazówki dla biegłego, jak zachować postawę etyczną przy tworzeniu opinii.

Wielu specjalistów w zakresie problematyki biegłych już wielokrotnie w literaturze wskazywało na swoiste problemy natury moralnej, z jakimi może się spotkać ekspert sądowy w trakcie swojej pracy w tym charakterze. Szczególnie można tutaj wskazać prace E. Gruzy, T. Widły, T. Tomaszewskiego, A. Gurgula i J. Widackiego (patrz: „Literatura”) – wybitnych prawników i znawców tematu. Dostrzegali oni także potrzebę stworzenia swoistego kodeksu etycznego biegłych sądowych.

Pytaniem pozostaje, czy istnieją jakiegokolwiek przepisy prawne, które te kwestie poruszają? W polskim ustawodawstwie zasady etyczne dotyczące osoby biegłego nie wynikają bezpośrednio z treści przepisów prawa. W Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (poz. 25) w § 12 ust. 1 dotyczącym wymagań stawianych osobom, które mają zostać biegłymi, pojawia się pkt. 5, który mówi, iż „Biegłym może zostać osoba, która [...] daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków biegłego”.

Występujące tutaj pojęcia rękojmi i należytej staranności wykonywania zawodu są bardzo szerokie i dają ogromne możliwości interpretacyjne. Można jednak przyjąć, że ustawodawca miał na myśli gwarancję najwyższej jakości usług, sumiennosci i pełnej odpowiedzialności za własne działania ze strony biegłego jako profesjonalisty i eksperta. Jednakże wskazano w rozporządzeniu wyłącznie jeden mechanizm umożliwiający weryfikację owej osobistej gwarancji. W § 3 mowa jest o tym, że: „ustanowienie biegłym osoby zatrudnionej wymaga zasięgnięcia opinii zakładu pracy zatrudniającego tę osobę. Ustanowienie biegłym osoby wykonującej wolny zawód wymaga zasięgnięcia opinii organizacji zawodowej, do której osoba ta należy”. Może to być m.in. również dobra opinia w swoim środowisku zawodowym przedstawiona prezesowi sądu na piśmie, doskonale znana i ceniona marka potwierdzona opiniami klientów takiego eksperta oraz bogata wiedza praktyczna i teoretyczna wsparta wieloletnim doświadczeniem. Te rozwiązania nabierają szczególnego znaczenia wobec biegłych powoływanych *ad hoc*, gdzie ta wstępna weryfikacja eksperta jest znacząco utrudniona.

Czysto symboliczny wydzźwięk ma treść przyrzeczenia wypowiedzianego przez osobę zaprzysięganą na biegłego sądowego. Jej treść wskazana jest w § 4 omawianego rozporządzenia, a powtórzona w art. 197 § 1 KPK (poz. 26). Brzmi ono następująco: „Świadomy znaczenia moich słów i odpowiedzialności przed prawem, przyrzekam uroczyście, że powierzone mi obowiązki wykonam z całą sumiennością i bezstronnością”. Wyegzekwowanie tego przyrzeczenia będzie jednak bardzo trudne, a jedynym narzędziem korygującym może być sumienie biegłego.

Wielu biegłych sądowych wywodzi się ze środowiska prawniczego, uprawiają oni wolny zawód, są pracownikami nauki zatrudnionymi w laboratoriach kryminalistycz-

nych usytuowanych przy placówkach badawczych lub oświatowych. Jeżeli chodzi o zawody prawnicze, to rolę nadzorca nad należyтым wykonywaniem zawodu w ramach dobrze rozumianego interesu klienta i jego ochrony są samorzady zawodowe, w tym przypadku zwane korporacjami, których sposób i zakres działania reguluje odrębna ustawa i wewnętrzne statuty. Każda z owych korporacji stworzyła własne kodeksy etyczne, wykorzystując jednocześnie zarówno tradycyjne i uniwersalne wartości, jak i szczegółowe rozwiązania charakterystyczne dla danej społeczności prawniczej⁷.

Biegli wykonujący wolne zawody także skupiają swoją działalność zawodową wokół samorządów zawodowych, stowarzyszeń oraz innych organizacji pozarządowych o charakterze dobrowolnej przynależności. Często już wśród wymagań stawianych przed kandydatem do przyjęcia w poczet takowej organizacji pojawiają się wymogi o charakterze czysto etycznym i moralnym. Za podstawę krajowych rozwiązań w zakresie etyki zawodowej często służyły istniejące już od wcześniej profesjonalne kodyfikacje etyczne danej grupy zawodowej w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych, gdzie etyce zawodowej (w tym również eksperta kryminalistyki) przypisuje się szczególne znaczenie. W USA z powodzeniem funkcjonuje kodeks etyczny stworzony przez *American Society of Crime Laboratory Directors* (Amerykańska Społeczność Dyrektorów Laboratoriów Kryminalistycznych, ASCLD)⁸. Ów kodeks opiera się przede wszystkim na zasadzie lojalnej i zdrowej współpracy między tego typu placówkami badawczymi, respektowania zasad uczciwej konkurencji oraz etycznego zarządzania. Zawiera wskazówki dotyczące nie tylko postaw moralnych pracowników nauki tam zatrudnionych, ale także podstawowe standardy zawodowe, programy treningowe i specjalistyczne, metody i postępowania przy poszczególnych rodzajach badań oraz procedury zapewnienia jakości usług. Nie jest więc typowym kodeksem, którego postanowienia można bez żadnych modyfikacji implementować do nauk kryminalistycznych jako takich.

Oficjalny Status *American Academy of Forensic Science* (Amerykańska Akademia Nauk Kryminalistycznych, AAFS)⁹ zawiera w art. 2 zbiór norm etycznych i postępowania w szeroko rozumianej profesji eksperta kryminalistyki. Wskazane są tutaj przede wszystkim ogólne wytyczne w tym zakresie. Taki ekspert winien wykazywać nieskazitelną charakter oraz łączyć w sobie jednocześnie postawę dobrego profesjonalisty i dobrego obywatela. Oprócz tego należy dbać o interes zleceniodawcy, poszerzać ciągle wiedzę specjalną, zachowywać umiar w każdym działaniu oraz nie stosować moralnie wątpliwych metod badawczych. W dalszej części opisana jest procedura działania komisji ds. etyki przy AAFS.

Wiele profesji zajmujących się kryminalistyką i ekspertyzami w USA skupionych jest wokół pomniejszych organizacji, korporacji i stowarzyszeń zawodowych, często odrębnych i niezależnych w poszczególnych stanach, które posiadają własne zbiory zasad etyki o zasięgu lokalnym.

W Wielkiej Brytanii zbiór norm etycznych przygotowało dla swoich członków (możliwym jednak do stosowania przez wszystkich zajmujących się naukami kryminalistycznymi) *Forensic Science Society* (FSS)¹⁰.

⁷ *Etyka zawodów prawniczych, etyka prawnicza*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2006, s. 213–219.

⁸ www.asclcd.org.

⁹ http://aafs.org/default.asp?section_id=aafs&page_id=aafs_bylaws#article

¹⁰ <http://www.forensic-science-society.org.uk/information/competitions.html>.

Również wśród pracowników naukowych laboratoriów i placówek badawczych normy etyki zawodowej pozostają w powszechnym poszanowaniu. W tym środowisku na poziomie krajowym dobrze funkcjonuje Zbiór Zasad i Wytucznych pt. „Dobre obyczaje w nauce” sporządzony przez Komitet ds. Etyki przy Polskiej Akademii Nauk¹¹. Obecne, trzecie już wydanie, ukazało się w 2006 roku. W świetle tematyki niniejszego artykułu szczególnego znaczenia nabiera rozdział 6 zatytułowany „Pracownik nauki jako ekspert”.

Kodeksy te mają charakter bardzo ogólny, jednakże pozwalają na dostrzeżenie pewnych uniwersalnych rozwiązań, które z powodzeniem można odnieść do pozostałych zawodów, wykonujących funkcje biegłego. Pracownik nauki opracowuje ekspertyzę lub jej części tylko w ramach swojej specjalności i tylko wtedy, kiedy może ją oprzeć na odpowiedniej wiedzy i doświadczeniu. Można zauważyć tutaj daleko idące analogie do wskazanego w art. 193 § 1 KPK wymogu posiadania przez biegłego tzw. wiedzy specjalnej w danej dziedzinie. W treści każdej ekspertyzy musi być wyraźnie wskazane, wczymimieniu i dla kogo została ona opracowana. Opracowanie każdej ekspertyzy musi nastąpić w sposób rzetelny i odpowiedzialny, na podstawie aktualnego stanu wiedzy i z wykorzystaniem pełnego rozpoznania istotnych dla sprawy faktów i okoliczności. W żadnym wypadku ekspert nie może kierować się sugestiami zleceniodawcy i dopuścić do tego, aby presja zleceniodawcy wywarła wpływ na merytoryczną treść ekspertyzy. Innymi słowy, należy zachować pełną postawę obiektywizmu i bezstronności. Aby uniknąć podejrzania o stronniczość, biegły powinien odmówić opracowania ekspertyzy, której część i końcowe wnioski dotyczyłyby bezpośrednio lub pośrednio jego interesu osobistego. Informacji uzyskanych w związku z opracowaniem ekspertyzy pracownik nauki nie może wykorzystywać ani na szkodę zleceniodawcy, ani w celu osiągnięcia niesłuszných korzyści osobistych lub majątkowych. Kiedy pojawi się zagrożenie konfliktu interesów, ekspert powinien stawiać prawdę i dobro ogólnospołeczne ponad interes klienta.

Stosując zasadę swobodnej analogii i podejmując się porównania, można zauważyć również swoiste podobieństwa co do zasad rządzących etyką prawniczą i etyką pracy biegłego. Wiele z tych zasad jest bardzo zbliżonych merytorycznie i treściowo do wskazanych już reguł etycznych Komitetu ds. Etyki PAN. Można je jednak przytoczyć choćby w celu samego wykazania owych zależności, ale także wskazania pewnych subtelnych różnic między nimi, właściwie jednak bardziej na płaszczyźnie filozoficznej niż praktycznej. Wyróżnić tutaj można zasady: lojalności wobec klienta, autonomii działania, gwarancji kompetencyjnych, uczciwości i rzetelności, poufności informacji godziwego wynagrodzenia za wykonaną usługę¹². Zostaną one pokrótce omówione.

Zasada lojalności opiera się przede wszystkim na braniu przez biegłego pod uwagę w pierwszej kolejności dobra i interesu klienta, oczywiście w rozumieniu pozytywnym, tzn. kiedy realizacja tych interesów jest możliwa dzięki jego bogatej wiedzy specjalnej i gwarancji profesjonalizmu. Proces ten musi się odbywać przy ścisłej interakcji w relacji biegły–zleceniodawca, posługując się jednocześnie zrozumiętym dla obu stron kodem językowym.

¹¹ http://ken.pan.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=33&Itemid=46.

¹² R. Tokarczyk, *Etyka prawnicza*, Warszawa 2006, s. 73 i n.

Zasada autonomii ściśle wiąże się z zasadą ochrony interesu klienta. Często w pracy biegłego może pojawić się dylemat moralny, na ile powinien zachować autonomię zleceńodawcy, a w jakim stopniu może dojść do głosu jego własna, zmierzająca przeciw do obiektywnie pojmowanej praktyki i skuteczności działania odnośnie do idei procesu karnego i samej instytucji biegłego sądowego. Osiągnięcie takiego kompromisu jest dla eksperta nie lada wyzwaniem, jednakże problem ten winien zostać złagodzony dzięki jego etyce zawodowej, kręgosłupowi moralnemu oraz hołdowaniu najwyższej wartości prawdy formalnej jako jednej z podstawowych zasad procesu karnego.

Zasada kompetencji dotyczy wspomnianych już kwestii posiadania przez biegłego wiedzy specjalnej w danej dziedzinie wiedzy. Nie może on przyjąć zlecenia, jeżeli zdaje sobie sprawę z tego, że nie dysponuje odpowiednią wiedzą i doświadczeniem bądź, jeśli już, to nie ma dostępu do narzędzi i środków, za pomocą których możliwe będzie osiągnięcie zamierzonego skutku. Taka wiedza specjalna powinna być potwierdzona doświadczeniem praktycznym w zawodzie, posiadaniem odpowiednich akredytacji, certyfikatów lub zezwoleń, zdaniem egzaminów zawodowych, świetną opinią wśród innych specjalistów z danej dziedziny wiedzy lub wśród odbiorców jego usług.

Nierzetelność i brak uczciwości pojawia się wówczas, gdy biegły, zdając sobie sprawę ze swojej niekompetencji, przyjmuje zlecenie, narażając się jednocześnie nie tylko na śmieszność, ale także – na możliwość pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej, cywilnej, a może nawet karnej. Nie powinien formułować opinii w sposób lakoniczny, ale podejmować maksymalny wysiłek na rzecz poszukiwania najlepszych rozwiązań problemu wskazanego w postanowieniu o jego powołaniu.

Zasada uczciwości i rzetelności musi przyświecać każdemu działaniu podejmowanemu przez biegłego. Dotyczy to zwłaszcza procedur badawczych i metodyki, gdzie rzetelność i uczciwość pozwolą na osiągnięcie rzeczywistych rezultatów w sposób obiektywny, nie godząc jednocześnie w dobry interes klienta. Dzięki zachowaniu tych zasad, biegły może oprzeć się pokusie korupcji bądź niezdrowym naciskom ze strony organu procesowego lub samej strony, bezpośrednio zainteresowanej wynikiem zleconej ekspertyzy.

Moralna postawa eksperta na każdym etapie jego postępowania w procesie nabiera szczególnego znaczenia w świetle jego relacji nie tylko z organami procesowymi czy klientem, ale także innymi specjalistami oraz respektowania prawa jako takiego. Dotyczy to postępowania przed sądem, niestosowania oszukańczych metod badawczych, świadomego wykorzystywania niewiedzy sędziego, mowa tu o wąskiej specjalności, czy też ignorancja wobec wiedzy i umiejętności innych specjalistów z danego zakresu. Właściwie uczciwość i rzetelność rzutują na wszystkie pozostałe zasady.

Zasada poufności dotyczy przede wszystkim ochrony informacji zdobytych w czasie tworzenia opinii, a uzyskanych od organów procesowych, z akt sprawy lub też badań samodzielnych. Rzecz jasna zasada ta ociera się o zagadnienie tajemnicy zawodowej, jednakże biegły musi pamiętać o tym, że winien jest przedstawić w procesie wszelkie informacje, które mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Ich zatajenie może przynieść i jemu, i drugiej stronie negatywne konsekwencje. Jeżeli jednak dana informacja może nie mieć takiego znaczenia, dobre obyczaje nakazują poufność, to biegły w sposób wyważony ową zasadę respektuje. Istotne jest przy tym, żeby zachować należyty szacunek tak dla wszystkich stron procesu, jak i samego prawa dowodowego.

Ostatnia z zasad, zasada odpowiedniego wynagrodzenia, wypływa z powiązań biegłego ze światem gospodarki. Godziwe wynagrodzenie należy się każdemu, kto w sposób rzetelny i profesjonalny wykonał zleconą usługę. Także dotyczy to biegłych. Jednakże i wśród nich zachodzą rozbieżności. Jeżeli chodzi o biegłych wpisanych na listę, to ich wynagrodzenie normują odpowiednie przepisy. W żadnym wypadku biegły nie może uzależniać poziomu swojej opinii od wysokości zaproponowanego wynagrodzenia, co ostatecznie doprowadzi do zaniedbań i niechlujstwa w kwestii jakości świadczonych usług przez biegłych sądowych.

Nie należy również i zapominać o tym, że do etyki biegłego można odnieść także pewne zasady etyki biznesu w szerokim rozumieniu. Jak wspomniano, wielu ekspertów zatrudnionych jest w firmach o różnych profilach działalności. Część z nich tworzy własne kodeksy etyczne o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym, dotyczące zarówno postępowania jej pracowników, jak i wskazują na moralne postawy działalności firmy w sferze gospodarczej, respektując przede wszystkim zasady uczciwej konkurencji¹³.

Ciekawym do rozstrzygnięcia pytaniem pozostaje także, czy ówczesne procesy harmonizacji i standaryzacji pracy biegłych sądowych mają wpływ na ich postawę etyczną? W pewnym sensie tak. Z jednej strony może to powodować u biegłego wykształcenie swego rodzaju sfery profesjonalnej przyzwoitości, bowiem narzucone przez standardy zawodowe normy postępowania i dokonywania wyborów znacząco ograniczają mu pole manewru, zmniejszając tym samym ryzyko nadużyć do minimum. Z drugiej – pozwolą osiągnąć biegłemu nie tylko wysoki poziom merytoryczny świadczonych usług, ale także zapewnić najwyższą ich jakość, również pod względem etycznym w granicach rzetelności, uczciwości i lojalności wobec zleceniodawcy.

Przedstawione podstawy etycznej działalności biegłego, wskazane w wybranych kodeksach etycznych oraz zbiorach wytycznych i reguł postępowania w większości mają charakter czysto uniwersalny, mogą się jednocześnie odnosić także do innych środowisk zawodowych, mających styczność z prawem karno-procesowym *sensu largo*. Wiele spośród nich pozostaje na wysokim stopniu ogólności w kwestii merytorycznej, dotykając takich podstawowych wartości, jak: uczciwość, rzetelność, lojalność, poszanowanie ludzkiej godności i swobody gospodarczej.

Jednocześnie biegły nie może zapominać o tym, że jest tylko „sędzią faktu”, nie zaś decydem procesowym i konsekwentnie tej roli się trzymać. Czy istnieje zatem paląca potrzeba stworzenia ogólnego kodeksu etycznego dla ekspertów kryminalistyki? Przy próbie odpowiedzi na to pytanie trzeba uwzględnić dwa ważne aspekty.

Z jednej strony wydaje się, że sprowadzenie tych wszystkich wartości – podobnie jak to się dzieje w przypadku etyki prawniczej – do postaci jednego dokumentu pozwoli na zestawienie jasnej i uogólnionej dla wszystkich rodzajów ekspertów odpowiedzialności za przygotowaną opinię, szczególnie w świetle nowego projektu ustawy o biegłych sądowych, która z pewnością pomoże zaostrzyć procedury powoływania biegłych oraz weryfikacji ich umiejętności i wiedzy, a co za tym idzie: ograniczenia tej funkcji tylko do profesjonalistów o najwyższym wskaźniku moralności i rzetelności zawodowej.

Z drugiej – mogą odezwać się głosy, że tak szeroka gama zawodów reprezentowana przez biegłych daje tak szerokie możliwości badawcze i rozwojowe, że nie ma

¹³ J. Filek, *Etyka biznesu: studia przypadków*, Kraków 2001, s. 15.

już potrzeby ich ujednolicenia, gdyż obecnie całkiem dobrze funkcjonują w życiu społeczno-gospodarczym. Jedno wydaje się pewne: problematyka etyki eksperckiej nadal pozostaje w Polsce tematem otwartym, a z doświadczeń Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych na tym polu powinno się w Polsce korzystać częściej, a może nawet w znacznie większym niż dotychczas stopniu.

Literatura

- Zagadnienie etyki zawodowej, red. A. Andrzejuk, Warszawa 1998.
- Barnett P.D., *Ethics in Forensic Science: Professional Standards for the Practice of Criminalistics*, „Protocols in Forensic Science” 2000.
- Bittner B., Stępień J., *Wprowadzenie do etyki zawodowej*, Poznań 2000.
- Filek J., *Etyka biznesu: studia przypadków*, Kraków 2001.
- Gruza E., *Etyczne aspekty działalności biegłego – Księga Pamiątkowa Prof. A. Szwarca*, Wrocław 2001.
- Gruza E., *Moralność, etyka a praca biegłego – Kryminalistyczna ekspertyza pismoznawcza a grafologia*. Materiały X Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma, Wrocław 2003.
- Gurgul J., *Etyczne i prawne aspekty opiniowania*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 1987, nr 37.
- Etyka zawodów prawniczych, etyka prawnicza*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2006.
- Jaegermann K., *Umiar: sposób stosowania norm moralnych biegłego w kryminalistyce*, [w:] *Problematyka etyczna*, red. J. Widacki, Katowice 1984.
- Kegel A., Kegel Z., *Przepisy o biegłych sądowych, tłumaczach i specjalistach – komentarz*, Kraków 2004.
- Leśniak M., *Etyczne problemy związane z ekspertyzą poligraficzną (wariograficzną); Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości. Księga pamiątkowa dedykowana prof. M. Owocowi*, red. H. Kołecki, Poznań 2008.
- Melvin A. Shiffman, M.D., Springfield J.L., *Ethics in Forensic Science and Medicine: Guidelines for the Forensic Expert and the Attorney*, Charles C Thomas 2000.
- Singer P., *Etyka praktyczna*, Warszawa 2003.
- Tokarczyk R., *Etyka prawnicza*, Warszawa 2006.
- Tomaszewski T., *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*, Kraków 1998.
- Widacki J., *Etyczne problemy w kryminalistyce*, [w:] *Problematyka etyczna*, red. J. Widacki, Katowice 1984.
- Widła T., *Niektóre dylematy moralne biegłego i ich rozstrzygnięcie na gruncie polskiego prawa procesowego*, „Zeszyty Naukowe Śląskiej Akademii Medycznej” 1995, nr 4.
- Widła T., *Opinia instytucji w polskiej procedurze karnej*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości*, red. P. Hofmański i K. Zgryzek, Katowice 2003.
- Widła T., *Zawodowo-etyczne problemy biegłego przy ocenie materiału dowodowego*, [w:] *Etyczno-zawodowe problemy biegłego sądowego psychologa i psychiatry w praktyce sądowej*, Katowice 1995.

Źródła internetowe

http://aafs.org/default.asp?section_id=aafs&page_id=aafs_bylaws#article

<http://www.lib.jjay.cuny.edu>

www.ascl.org

<http://www.forensic-science-society.org.uk/information/competitions.html>

http://ken.pan.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=33&Itemid=46

Akty prawne

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz.U. 2005, nr 15, poz. 133).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.1997, nr 89, poz. 555 ze zm.).